

Protokół Nr 8/2017
z posiedzenia wspólnego Komisji stałych Rady Gminy
odbytego w dniu 28 sierpnia 2017 r.

Posiedzenie rozpoczęła i prowadziła Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska.
Lista obecności stanowi załącznik do nin. Protokołu.

Przewodnicząca Rady zaproponowała następujący porządek posiedzenia:

1. Rozpoczęcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
4. Informacja dyrektorów szkół o przygotowaniu placówek oświatowych do rozpoczęcia roku szkolnego 2017/2018.
5. Informacja dyrektora przedszkola o sytuacji w przedszkolu i filiach.
6. Omówienie projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2017 rok.
7. Omówienie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Programu polityki zdrowotnej w zakresie profilaktyki zakażeń wirusami brodawczaka ludzkiego HPV w Gminie Sadki na lata 2017 – 2019.
8. Omówienie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Sadki w 2017 roku.
9. Omówienie projektu uchwały w sprawie określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego dzieci w wieku do lat 5 w przedszkolach i oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Sadki.
10. Omówienie projektu uchwały w sprawie projektu uchwały w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez Gminę Sadki publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych.
11. Wolne wnioski i dyskusja.
12. Zakończenie posiedzenia.

Zaproponowany porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

ad. 3

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska zaproponowała, aby protokół z posiedzenia odbytego w dniu marca 26 czerwca 2017 r. przyjąć bez odczytywania.

Innych propozycji nie zgłoszono.

Protokół z poprzedniego posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

Przewodnicząca Rady Gminy udzieliła głosu Komendantowi Komisariatu Policji w Mroczy kom. Romanowi Kaliszowi.

Komendant Roman Kalisz powiedział, że ma dwa tematy do poruszenia. Pierwsze to jest to, że z dniem 4 września przechodzi do Komisariatu Policji w Szubinie. Na jego miejsce przyjdzie pan Jan Poźniak, który w tej chwili jest zastępcą Naczelnika Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego w Komendzie Powiatowej w Nakle. Druga kwestia dotyczy powstania posterunku policji w Sadkach. W dniu 14 czerwca 2017 roku Komendant Główny Policji w Warszawie wydał decyzję o tym, że możemy przystąpić do reaktywacji posterunku. Następnie zwrócono się do Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy z pytaniem jak by ta sytuacja wyglądała jeżeli chodzi o stan etatowy. Było by w posterunku 5 osób: kierownik, 2 dzielnicowych, 2 referentów zespołu patrolowo-interwencyjnego. Komendant Główny zwrócił się o lustrację budynku, która odbyła się w obecności Komendanta

Bodzińskiego. Byli przedstawiciele Komendy Wojewódzkiej z inwestycji i pan Wójt. Przedstawiono wstępny zakres wymaganego remontu. Jest to kilkanaście punktów: stolarka zewnętrzna, stolarka wewnętrzna, okienna, posadzki, sufity, ściany do poprawy, instalacje sanitarne, instalacja centralnego ogrzewania, wentylacji i schładzania powietrza, łazienka dla interesantów, łazienka dla pracowników, pomieszczenie socjalne, instalacje elektryczno-techniczne, łączność, informatyka, sprzęt kwaterunkowy. Wstępnie szacowany koszt wraz z zakupem sprzętu kwaterunkowego wyniesie ok. 250 tys. zł.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że to jest koszt gminy, co chcą zaznaczyć i podkreślić.

Komendant Kalisz powiedział, że tak. Powiedział też, że teraz zaskoczyła go sytuacja przy remoncie Komisariatu w Mroczy. Wykonawca remontu stwierdził, że koszty na które zgodził się są zaniżone strasznie w porównaniu z cenami, które obowiązują na dzień dzisiejszy. Na dzień dzisiejszy takiej inwestycji, za takie pieniądze nikt by nie zrobił. Teraz jest kwestia czy te 250 tys. zł wystarczy, to trudno odpowiedzieć. Zakres prac do wykonania jest bardzo duży. Okna nie mogą być okratowane. Musi być szyba antywłamaniowa. Tak samo drzwi wejściowe. To są już takie standardy. Dalsza część należy do Rady. Na pewno nie dostaniecie nic z Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy. Czy Komenda Główna da, to nie wie. Na pewno Komenda Wojewódzka nie da, bo nie ma.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że chciałaby przypomnieć, że kiedy podejmowali uchwałę, to już wtedy pytała o koszty i przewidywała, że będą to koszty budżetu gminy. Wtedy niektórzy się oburzali, że pyta o takie rzeczy. Teraz pytamy pana Skarbnika czy nas stać na taką reaktywację.

Skarbnik Gminy Maciej Maciejewski powiedział, że budżet Straży Gminnej to koszt ok. 300 tys. zł rocznie. 250 tys. zł. jeśli byśmy zakładali całkowity koszt wg. kosztorysu, to nie jest aż taki koszt, którego byśmy jako gmina nie mogli dźwignąć. Natomiast kwestia dalszego finansowania, to po uchwaleniu budżetu wstępnego na 2018 rok przy założeniu dochodów, bo też nie wiemy jakie będą.

Przewodnicząca Rady zapytała czy teraz jedno i drugie ma być, czy „albo-albo”.

Skarbnik Gminy powiedział, że koszt utrzymania Straży Gminnej taki jest. To jest ten sam rząd wielkości co tutaj remont. Tutaj Rada decyduje. Natomiast jeżeli chce się reaktywować policję, to nie po to żeby w takich zakresach utrzymywać dwie jednostki.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że na razie dróg nie mamy i nie mamy na drogi.

Skarbnik Gminy powiedział, że wszystko się okaże gdy będziemy konstruować budżet na przyszły rok. Pewne rzeczy są w WPF zapisane, m.in. wykup wierzytelności i kilka mniejszych inwestycji. Ciężko w tej chwili określić jakie będziemy mieli na przyszły rok dochody.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że nie wie jaki jest sens żeby posterunek tutaj powstał, skoro sprawdza się to co jest. Mamy policję z Mroczy, mamy Straż Gminną. Straż Gminna zajmuje się odławianiem bezdomnych zwierząt. Policja tego nie robi. Może nich pan Komendant powie jak to wyglądało, bo przecież teraz ta współpraca układała się wręcz wzorowo.

Komendant Roman Kalisz powiedział, że współpraca ze Strażą Gminną zawsze się układała bardzo dobrze. Ma też doświadczenie współpracy ze Strażą w Mroczy, gdzie też się bardzo dobrze układa. Państwo musicie to ocenić. Może powiedzieć, że Straż Miejska, czy Gminna jest potrzebna, chociażby dla takich spraw porządkowych, bo np. odławianie psów nie spoczywa na policji, tylko na gminie. Gmina będzie musiała za to płacić.

Skarbnik Gminy powiedział, że trzeba się wtedy będzie zastanowić czy w ograniczonej liczbie strażnicy, tylko do wykonywania tylko uchwał.

Komendant Roman Kalisz powiedział, że jeżeli będą 4 osoby do patroli, to Straż Gminna chociażby

do południa byłaby potrzebna. Z tego co wie to i tak byłaby zależność służbowa i Sadki podlegałyby Komisarjatowi Policji w Mroczy.

Przewodniczący Komisji Tadeusz Chojnacki powiedział, że wynika ze sprawozdania pana Komendanta, że przestępczość nie wzrosła na naszym terenie, wręcz spadła.

Komendanta Kalisz powiedział, że tak było. Teraz jest troszeczkę gorzej, ale nie przez mieszkańców, tylko przez MOW, gdzie było trochę spraw karnych. Dodał, że Straże Miejskie w Nakle, Mroczy i Sadkach działały bardzo wzorowo. Porównywanie ich do innych straży gdziekolwiek w Polsce jest farsą. Działali na rzecz bezpieczeństwa. Pracując z fotoradarem nie zarabiali, tylko dbali o bezpieczeństwo.

Przewodniczący Komisji Jacek Smażyk powiedział, że Straż to nie tylko pieski, ale też wykonują szereg innych działań.

Komendant Kalisz powiedział, że Straż i policja działają wspólnie. Czego nie może zrobić strażnik, to zrobi policjant.

Radna Hanna Czelińska zapytała czy dzielnicowi też się zmieniają.

Komendant Kalisz powiedział, że jeden policjant odchodzi do Torunia ale w jego miejsce od 1 października przyjdzie następny.

Radna Hanna Czelińska zapytała czy zostaną poinformowani.

Komendant Kalisz powiedział, że informacja będzie w internecie. Pan Kujawa miał część Sadek. Pan Majewski zostaje. Z uwagi na to, że pan Szymon Kujawa przychodzi od 1 października, w całej gminie Sadki przez miesiąc będzie pan Piotr Majewski.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że musimy mieć świadomość, że jako Rada podejmujemy decyzje i za te decyzje jesteśmy „bici”. Dlatego mamy nauczkę, że nie podejmuje się decyzji nagle, bo ktoś nam podsuwa uchwałę, która miała być uchwałą intencyjną, całkowicie niewiążącą. Natomiast wszystko idzie od razu dalej, bo otwieramy furtki i później my mamy problem, że to co dobrze funkcjonuje staramy się zmieniać. Teraz nie wiemy znów co pokaże życie, a finanse gminne za tym idą.

Skarbnik Gminy powiedział, że to jest przedmiot dyskusji i trzeba zacząć o tym rozmawiać.

Przewodnicząca Rady zapytała z kim mają rozmawiać.

Skarbnik Gminy odpowiedział, że z nim zawsze.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że ma problem z bardzo ważną drogą i wołałaby te pieniądze przeznaczyć na drogę.

Przewodniczący Komisji Tadeusz Chojnacki powiedział, że przecież było powiedziane, że nam dołożą.

Komendant Kalisz powiedział, że nigdy nie było powiedziane, że Komenda Wojewódzka nam dołoży. Wręcz był nacisk żeby informować, że nie.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że przede wszystkim była zła informacja w prasie. Po lustracji tego budynku w prasie ukazał się artykuł „Posterunek policji wraca do Sadek?”. Koszty będą nieduże, bo budynek jest. A tutaj jak pan Komendant nam przedstawił, to oprócz szkieletu trzeba zrobić wszystko.

Radna Hanna Czelińska zapytała co z lokatorami, gdyby tu powstał posterunek.

Komendant Kalisz powiedział, że budynek będzie gminy i to gminy decyzja co z lokatorami.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że jakbyśmy podjęli taką decyzję to wiadomo, że strażników trzeba będzie po części zwolnić.

Skarbnik Gminy powiedział, że to jest do dyskusji.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że jest jeszcze drugi budynek i trzeba policzyć koszty. Zaproponowała, aby ten temat na razie zostawić. Następnie podziękowała Komendantowi Kaliszowi za przekazaną informację.

Komendant Kalisz powiedział, że chciałby jeszcze poinformować, że kwestia samochodu upadła. Nie mieli już czasu, bo przetargi już się odbywają. Komenda Powiatowa poinformowała Komendę Wojewódzką, że rezygnujemy.

Przewodnicząca Rady podziękowała Komendantowi Kaliszowi za dobrą współpracę i życzyła dalszych awansów.

ad. 4-5

Przewodniczący Komisji Tadeusz Chojnacki poinformował, że zwrócił się z pismem do dyrektorów placówek oświatowych z prośbą o przedstawienie informacji o przygotowaniu placówek do nowego roku szkolnego i o sprawach kadrowych. Podziękował dyrektorom za przysłanie tych informacji, które radni otrzymali (informacje stanowią załącznik do protokołu).

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Sadkach Lidia Serwińska przekazała informację o ilości oddziałów (2 oddziały przedszkolne, 8 oddziałów klas I-III, 11 oddziałów klas IV-VII), zatrudnionych nauczycielach w Sadkach i Dębowie (51 nauczycieli, w tym 12 w niepełnym wymiarze godzin, z czego 6 z wygasającego gimnazjum w Samostrzelu). Powiedziała, że ustalono harmonogram wyjazdów na basen (klasy VI i VII) i, że będzie reaktywacja harcerstwa (grupa ruchowa).

Dyrektor Serwińska przedstawiła również zakres spraw remontowych i porządkowych w placówce. Poinformowała też, że zostały zamówione niezbędne pomoce dydaktyczne oraz o sytuacji z podręcznikami. Powiedziała, że nie będzie dwuzmianowości. Będą dodatkowe zajęcia z tenisa stołowego. Natomiast szuka cały czas nauczyciela do prowadzenia nauki gry w szachy. Zakończono postępowanie kwalifikacyjne na nauczyciela kontraktowego oraz dokonano wyboru oferty ubezpieczyciela.

Przewodnicząca Rady zapytała o postęp prac modernizacyjnych.

Kierownik Michalina Zygmunt powiedziała, że z panią Dyrektorem i z panem Żoleckim w czwartek obezli wszystkie pomieszczenia. Większość już jest przygotowanych. W niektórych trwają jeszcze prace. Praktycznie zniszczenia w salach polegają na przejściu rur. Trzeba to obrobić i pomalować na dany kolor oraz obróbka okien, tam gdzie były wstawiane. Ogólnie najwięcej pracy mają panie sprzątaczkę. Jutro prawdopodobnie będzie montaż pieców. Najważniejsze będzie uruchomienie. Naszym największym problemem obecnie jest, że inspektor nadzoru miał wypadek, a trzeba się rozliczyć z Urzędem Marszałkowskim. Powiedziała też, że będą składać wniosek do Urzędu Marszałkowskiego wniosek o zaliczkę na dach. Wykonawca dzisiaj przyniesie fakturę więc pierwsza część już będzie rozliczona. Do 20 września mają trwać prace termomodernizacyjne. Z panią Dyrektorem ustaliliśmy też pewne zamiany dot. projektu (zasypanie wejścia żeby nie zalewało szkoły). Jest wiadomość, że jeszcze gdzieś podcieka więc będą szukać przyczyny.

Dyrektor Serwińska powiedziała, że w studzienkach mają pompy więc one się automatycznie włączają. Dzisiaj mieli mokre korytarze i nie wiadomo czy to może przez ściany przesiąka.

Skarbnik Gminy powiedział, że są zgłoszone szkody do ubezpieczyciela.

Radna Hanna Czelińska zapytała jaki jest okres gwarancji tych prac i czy jest pobierana kaucja.

Kierownik Zygmunt odpowiedziała, że 60 miesięcy i jest zabezpieczenie.

Dyrektor Lidia Serwińska powiedziała, że trzeba będzie pomyśleć o rozbudowie szkoły i najlepiej byłoby żeby piwnice wyłączyć jako sale lekcyjne, a zrobić tam jakieś magazyny. Dobudować bez podpiwniczenia, żeby już nie było takich problemów.

Przewodnicząca Rady Gminy zapytała ile jest osób w IV klasie w Dębowie.

Dyrektor Wanda Olewicz-Chuda odpowiedziała, że 10 osób. Po części zatrudniona jest kadra ze szkoły w Sadkach, zdarza się jedna czy dwie osoby ze szkoły z Samostrzela na zasadzie porozumienia i ze szkoły w Dębowie, bo też mamy kwalifikacje.

Przewodnicząca Rady Gminy zapytała ile jest łącznie dzieci.

Dyrektor Wanda Olewicz-Chuda odpowiedziała, że ponad 50. Sale są gotowe, naprawiane są jeszcze płoty i na plac zabaw jakieś elementy.

Przewodnicząca Rady zwróciła uwagę na problem niszczenia placów zabaw i braku odpowiedzialności rodziców. Natomiast dyrektor Lidia Serwińska powiedziała o problemie niszczenia podręczników przez uczniów.

Dyrektor Ewa Fikowska powiedziała, że przedszkole funkcjonuje od 22 sierpnia. Placówka jest przygotowana. Po ostatnich nawałnicach w Sadkach nic się nie stało. W Dębionku natomiast na placu zabaw przewróciło się jedno wielkie drzewo i na plac zabaw dzieci na razie nie wejdą ale zostanie to uprzątnięte. Budynek w Bninie, jak i w Dębionku też nie ucierpiał. W Bninie tylko został uszkodzony jeden element płotu. Pomieszczeń nie zalało. Od 1 września będzie nowa pani Dyrektor. Jestem na finiszu zdawania całego majątku, dokumentacji, środków trwałych. Stan kadrowy się nie mieni, tylko ze względu na to, że 2 nauczycielki idą na urlop zdrowotny więc na ten czas będą zatrudnione 2 nowe nauczycielki. Wszystkie protokoły, które trzeba było pod względem bezpieczeństwa przeprowadzić zostały przeprowadzone. Czekam jeszcze na protokół dot. elektryczności. Będzie łącznie 121 dzieci uczęszczało.

Radna Hanna Czelińska zapytała jak to będzie wyglądało w oddziałach i czy wszystkie dzieci zostały przyjęte.

Dyrektor Ewa Fikowska odpowiedziała, że w Bninie jest 21, w Dębionku 17 albo 18, a w Sadkach 80. Nie wszystkie zostały przyjęte ale poinformowali, że mogą korzystać z oddziału w szkole w Sadkach albo w Bninie, Dębionku czy Dębowie.

Radna Hanna Czelińska ile dzieci się nie dostało.

Kierownik Joanna Nowicka odpowiedziała, że do przedszkola na ul. Kościelnej nie dostało się 18 dzieci. Te osoby miały możliwość dostania się do oddziału w Sadkach i połowa mniej więcej z tego skorzystała.

Radna Hanna Czelińska zapytała w oddziale przy szkole są też te najmłodsze dzieci.

Dyrektor Lidia Serwińska odpowiedziała, że w oddziale przedszkolnym też są 3-latki.

Radna Hanna Czelińska zapytała czy nie można tak zmienić żeby te najmłodsze dzieci były tylko na ul. Kościelnej, a starsze były w szkole.

Kierownik Joanna Nowicka powiedziała, że nie można rodzicom narzucić.

Dyrektor Lidia Serwińska powiedziała, że dobrze by było żeby 6-latki były w szkole.

Radna Hanna Czelinska zapytała dlaczego oddział w szkole nie może być czynny.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że trzeba podjąć uchwałę, że 6-latki są tylko w oddziale w szkole.

Kierownik Joanna Nowicka powiedziała, że sprawdzą czy jest taka możliwość.

Radna Hanna Czelińska zapytała o dowóz dzieci.

Kierownik Joanna Nowicka powiedziała, że to zależy od wieku, następnie wyjaśniła zasady dowozu.

Radna Hanna Czelińska zapytała o to jak sobie radzą z obiadami na ul. Kościelnej.

Dyrektor Ewa Fikowska odpowiedziała, że obiady i podwieczorki są przygotowywane w przedszkolu, a śniadania dzieci noszą same. Prawie 100 % jadło obiady.

Przewodnicząca Rady zapytała ile dzieci mamy na zewnątrz poza gminą, za które płacimy.

Kierownik Joanna Nowicka powiedziała, że sporo.

Skarbnik Gminy powiedział, że jedna ze zmian w budżecie jest niepokojąca. Dostaliśmy notę obciążeniową za uczęszczanie dzieci z naszej gminy do przedszkoli poza naszą gminą. Dostaliśmy notę, o której nie byliśmy wcześniej informowani, w wysokości 54 tys. zł za pół roku dla gminy Nakło. Oprócz tego mamy 2 dzieci w gminie Białe Błota i tam mamy 12 tys. zł do zapłacenia, ale tu zmieściliśmy się w tym co mieliśmy zaplanowane.

Kierownik Joanna Nowicka powiedziała, że mamy ok. 30 dzieci w gminie Nakło, do tego mamy w Białych Błotach. Są to najczęściej przedszkola niepubliczne, często są to 2,5-latki.

Skarbnik Gminy powiedział, że często jest tak, że rodzice pracują w Nakle i tam wożą dzieci. Jak są troszeczkę bardziej majątni, to idą do niepublicznych bo mają lepszą ofertę edukacyjną.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że gdyby były miejsca w przedszkolu na ul. Kościelnej, to może rodzice by nie wozili do innych gmin.

Skarbnik Gminy powiedział, że trzeba się zastanowić nad tym skąd się to bierze. Może to jest kwestia oferty edukacyjnej, lepszych obiadów, czy godzin otwarcia placówki.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że trzeba rodziców zapytać jaka jest tego przyczyna.

Radna Hanna Czelinska powiedziała, że jak kiedyś było mniej dzieci to były śniadania, a teraz nie ma więc to też dla rodziców jest uciążliwe.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że trzeba o tym myśleć i Komisja Infrastruktury Społecznej to przeanalizuje.

Radna Hanna Czelinska powiedziała, że zamiast myśleć o posterunku, trzeba pomyśleć o budynku przedszkola i o stołówce w tym przedszkolu.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że zamiast posterunku zrobić przedszkole.

Kierownik Joanna Nowicka powiedziała, że pani Dyrektor mówiła o przeniesieniu oddziałów

przedszkolnych.

Przewodniczący Komisji Józef Wieczorek zapytał czy na przedszkola są jakieś pieniądze. I jeżeli są to trzeba by się zastanowić nad tym żeby na terenie szkoły podstawowej dobudować jakiś segment dla przedszkola.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że należy sprawdzić gdzie można pozyskać środki. Powiedziała też, że problemem stał się budynek, który został przejęty.

Kierownik Michalina Zygmunt powiedziała, że można tam przenieść GOPS i Straż, a ten budynek przerobić na mieszkania i przenieść lokatorów.

Przewodnicząca Rady zapytała ile te mieszkania będą kosztowały.

Kierownik Michalina Zygmunt powiedziała, że to określi rzeczoznawca. Lokatorzy budynku po policji są zainteresowani już teraz kupnem.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że oni tego nie kupią.

Kierownik Michalina Zygmunt powiedziała, że byli zainteresowani.

Radna Irena Dondziak powiedziała, że nie mają informacji ze szkoły w Anielinach.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że to jest szkoła niepubliczna. Od nas dostaje dotację, a budynek jest nasz.

Skarbnik Gminy powiedział, że z tego co wie to też mają uszkodzenia po nawałnicy, ale jeszcze nie dostał dokumentacji. Jest to ubezpieczone więc odszkodowanie otrzymamy jeżeli będą wnioskować o to. Powiedział też, że jeśli przy gminnej drodze były jakieś uszkodzenia np. gałąź uszkodziła płot, to prosi mówić mieszkańcom, że mamy ubezpieczony nasz majątek, łącznie z drogami i nie uchylamy się od odpowiedzialności. Osoby takie otrzymują ode mnie polisę i indywidualnie dochodzą odszkodowania. Wszystko to oczywiście jest dokładnie sprawdzane przez towarzystwo ubezpieczeniowe.

Radna Hanna Czelińska zapytała czy ubezpieczone mamy wszystkie drogi.

Skarbnik Gminy odpowiedział, że zawsze mieliśmy ubezpieczone wszystkie gminne drogi.

Radna Hanna Czelińska zapytała dlaczego pan Wójt tak krzychał jak odprysł ten kamień przy koszeniu.

Skarbnik Gminy odpowiedział, że to było przy drodze krajowej.

ad. 6.

Skarbnik Gminy Maciej Maciejewski omówił projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2017 rok.

Radny Andrzej Cebula zapytał na co będzie przeznaczona dywidenda.

Skarbnik Gminy odpowiedział, że na wydatki oświatowe.

Radna Hanna Czelińska zapytała dlaczego mają się zgodzić że te dochody mają iść akurat na to.

Skarbnik Gminy odpowiedział, że pani Radna może się nie godzić ale będziemy musieli z czegoś

zdjąć żeby zapłacić za oświatę.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że się nie zgodzą i chciałyby żeby to poszło na inwestycje kanalizacyjne. W Samostrzelu ma dwa wodociągi.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że tak samo Dino. To poszło z drogi, to też niech idzie na drogi.

Skarbnik powiedział, że jeśli radni chcą gdzie indziej przekazać to musi zdjąć.

Przewodnicząca Rady zapytała czy nie można zdjąć gdzie indziej pieniędzy.

Skarbnik powiedział, że pokazał dochody, które wpłynęły, które nie miały powiększonego planu. Są to dochody, które wpłynęły i które można równoważąc zagospodarować na coś co się tu wydarzyło. Nie jest tak, że pieniądze, dochody w szufladce czekają na nas i na nasze pomysły. Musimy realizować wydatki, które już ponieśliśmy.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że to rozumie ale są też różne nagrody Wójta, premie. Czy na przykład z takich rzeczy nie można wyciągnąć i wrzucić na to. Nie mówi, że tego nie mamy zapłacić.

Skarbnik Gminy powiedział, że wszystko pasuje jeżeli Wójt z kimś rozwiąże umowę o pracę. Umowa o pracę gwarantuje zapłatę za pracę i musimy mieć w wydatkach zabezpieczone pieniądze.

Przewodnicząca Rady zapytała czy premie i nagrody są w umowach.

Skarbnik odpowiedział, że w regulaminie pracy jednym ze składników jest także nagroda.

Przewodnicząca Rady zapytała czy jest określona kwotowo.

Skarbnik odpowiedział, że w budżecie jest określona kwotowo. Plan nagród był określony w budżecie jako 5 % wydatków na wynagrodzenia.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że bardzo wzrosły wydatki na administrację.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że w administracji publicznej w porównaniu do ubiegłego roku o 300 tys. wzrosło.

Przewodnicząca Rady zapytała dlaczego mamy zabierać pieniądze znaczone. Tam trzeba szukać pieniędzy i dlatego na dywidendę się nie zgadza.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że pieniądze można rozrzucić do woli, a potem jak brakuje to zabrać komuś innemu. To dostaliśmy od Dino, dostaliśmy dywidendę to trzeba przekazać na dzieci przedszkolne – nie, nie godzimy się na to. Niestety trzeba zacząć oszczędzanie od samej góry. Jeżeli Wójt jest skłonny rozdawać pieniądze na prawo i lewo, a potem szuka oszczędności gdzie indziej.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że wystarczy przeanalizować oświadczenia, to widać jak wzrastają płace. To rzadko się w tej chwili zdarza w samorządach, gdzie pieniędzy brakuje, bo ciągle mamy jeszcze zrzucone zadania.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że słowa pana Wójta na początku kadencji były takie, że jego praca będzie dużo mniej kosztowała niż poprzedniego Wójta. Właśnie widzimy. Poprzedni Wójt zarabiał ok. 100 tys., a teraz Wójt i Zastępca biorą 200 tys. i do tego prawnik.

Kierownik Michalina Zygmunt powiedziała, że są tym pokrzywdzeni pracownicy.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że nie wiedzą, bo nie mają prawa wnikać. Mają prawo wnikać w

kierownicze pensje, natomiast jeżeli chodzi o pracowników to nie ma pojęcia i nie może w jakikolwiek sposób wpływać. Na ile są pokrzywdzeni i jak to wygląda nie wie.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że gdyby nie było tyle zwolnień to też by nie było tyle płac. Nie trzeba by było odpraw płacić, kosztów.

Skarbnik powiedział, że musi tak robić żeby starczyło.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że Skarbnik powinien blokować pewne pomysły. Taka rola Skarbnika.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że Skarbnik nie może się godzić na wszystko.

Skarbnik zapytał jakie pomysły ma blokować. Czy to, że mu przyniesie umowę o pracę z kimś podpisaną? To, że mu przyniesie fakturę i umowę podpisaną z prawnikiem, to ma blokować? Nie może blokować wydatków oświatowych.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że nie macie wpływu na politykę kadrową ale o tym się praktycznie nie mówi, tylko sobie na Komisjach o tym rozmawiamy. W prasie tej informacji nie ma, w żadnych środkach masowego przekazu jej nie ma. Tu jest wszystko super z jednej strony.

Radny Kazimierz Kowalewski powiedział, że trzeba umieć sobie ludzi ustawić.

Skarbnik zapytał na który dochód radni nie godzą się żeby poszedł na oświatę i na co to ma być.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że opłata od Dino i dywidenda.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że dywidendę na wodociąg w Samostrzelu.

Kierownik Michalina Zygmunt powiedziała, że to KPWiK robi z własnych środków.

Skarbnik zapytał czy na równiarkę można to przeznaczyć.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że na równiarkę mamy z drogi.

Kierownik Michalina Zygmunt powiedziała, że tam brakuje jeszcze 60 tys.

Przewodnicząca Rady powiedziała, żeby przedstawić teraz problem równiarki.

Skarbnik Gminy przedstawił ile pieniędzy brakuje.

Radna Hanna Czelińska zapytała czy z oświaty nie można dołożyć.

Skarbnik powiedział, że oświata jest tak okrojona, że tam już nie ma z czego. Żeby tylko na płace nam tam starczyło. Skarbnik powiedział też, że nie ma jeszcze decyzji ale wnioskowali o zwrot funduszu sołectkiego. Ze względu, że przetarg na ul. Leśną ogłoszony drugi raz uzyskał taką wartość, że przedrożył kosztorys i nie mamy tych pieniędzy na tą drogę więc Wójt doszedł do wniosku, że tą inwestycję zarzucimy na rzecz tylko załatania bieżącego dziur.

Radny Andrzej Cebula zapytał co z drogą Radzicz-Dębionek.

Kierownik Michalina Zygmunt powiedziała, że był pierwszy przetarg i nie wpłynęła żadna oferta. Po rozeznaniu cen zrobiono drugi przetarg tylko na 0,5 km. Wpłynęły dwie oferty.

Skarbnik powiedział, że w międzyczasie zepsuła się równiarka i kolejna naprawa mija się z celem.

Wynajęcie równiarki na miesiąc kosztuje 10 tys. zł. Następnie Skarbnik przedstawił propozycję przeznaczenia środków na równiarkę z drogi i funduszu sołectkiego. Powiedział też, że jeżeli radni nie wyrażają zgody na przeniesienie z dywidendy na oświatę więc będzie musiał te 19 tys. wziąć z rezerwy ogólnej. A dywidendę zostawić w dochodach bez planu i we wrześniu radni powiedzą na co to przeznaczyć.

Radna Hanna Czelinska powiedziała, żeby pan Skarbnik wziął coś z administracji.

Skarbnik powiedział, że pani Radna ma wskazać co.

Radna Hanna Czelinska powiedziała, że zabiera się sołtysom bo wpływy ze świetlic mogliby mieć na świetlice.

Skarbnik powiedział, że nic się nie zabiera. Wcześniej było przekazane na świetlice. Teraz brakuje nam do równiarki więc poprosił żeby te 16 tys. dołożyć do równiarki. Sołtysi zgodnie stwierdzili, że tak.

Radny Józef Wieczorek zapytał ile godzin rocznie pracuje równiarka.

Kierownik Michalina Zygmunt odpowiedziała, że dużo, min. przy wożeniu szlaki czy odśnieżaniu.

Skarbnik powiedział, że czeka na decyzję skąd wziąć środki. Jest przeciwnikiem ściągania z rezerwy ogólnej, bo jest pełen obaw co do oświaty jeśli chodzi o etatyzację.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że pan Skarbnik mówił, że Wójt go prosi w wielu rzeczach coś przesunąć. A czy pan Skarbnik prosi Wójta żeby okroić jakieś wydatki, które Wójt tak lekką ręką wydaje.

Skarbnik Gminy odpowiedział, że nieraz dosyć ostre są dyskusje. To nie jest służalczość.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że widzimy w oświadczeniach majątkowych. Ponad 20 tys. tak lekką ręką wydane dla pana Piotra. Wynagrodzenie pana Piotra też jest bardzo wysokie. Kiedyś na zebraniu kilku mieszkańców mówiło, że gdyby nie pan Hemmerling, to ta równiarka zapewne by było i to nowa. Mamy już trzy lata, gdzie pan Hemmerling tu pracuje i mamy ok. 300 tys. zł.

Skarbnik Gminy powiedział, że to są decyzje Wójta. Poprosił o podjęcie decyzji w sprawie równiarki, bo musimy ją kupić jak najszybciej.

Radna Hanna Czelińska zapytała co z obecną równiarką.

Kierownik Michalina Zygmunt powiedziała, że wyceniona jest na 7 tys. brutto.

Skarbnik powiedział, że sprzedamy ją.

Radny Józef Wieczorek zaproponował żeby do zadań oświatowych wziąć z drogi Leśnej, a jak dojdzie do zakupu równiarki to nic nie stoi na przeszkodzie żebyśmy ta dywidendę przeznaczyli.

Skarbnik Gminy powiedział, że nie chciałby mieszać wydatki majątkowe z bieżącymi i psuć wskaźników.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że wszystkie gminy prowadzą kanalizację. Jest to bardzo ważne. Czy u nas takich zadań nigdzie nie przewidujemy my, tylko przedsiębiorstwo. Przecież ono płaci nam

podatki i mamy dywidendę i czy my nie dokładamy się do niczego, nie dokładamy się do modernizacji czy inwestycji. Pamiętam te ulotki wyborcze, jak to będziemy inwestować mocno. Chyba coś powinniśmy robić, bo to są pieniądze pozyskujemy z kanalizacji i z podatku. Żeby ułatwić ludziom życie to wydaje się, że coś z tego powinniśmy inwestować, czy nie? Na zdrowy rozsądek powinniśmy inwestować. Trzeba tą kanalizację rozszerzać. Czy nie można tych pieniędzy przeznaczyć na przydomowe oczyszczalnie. Jakiś program trzeba by opracować.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że Wójt miał pomysł żeby robić wielkie przydomowe oczyszczalnie.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że nic nie inwestujemy tych pieniędzy. Gdybyśmy zwalniali przedsiębiorstwo z podatku, to też byśmy mieli niższe koszty kanalizacji. Ale nie zwalniamy, bierzemy podatki, dywidendę i to pochłaniamy w locie.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że trzeba zadać to pytanie Wójtowi, bo co pani Michalina ma powiedzieć.

Radny Andrzej Cebula zapytał czy znane są koszty wyjazdów Wójta i Mecenasa do Szubina na kontrole.

Skarbnik odpowiedział, że koszty jedynie delegacyjne dla Wójta. To jest ok. 41-42 zł za wyjazd.

Radny Jacek Smażyk zapytał czy nie lepiej byłoby dać jakiś wkład własny i wziąć w leasing czy jakiś kredyt i kupić nowszy sprzęt.

Skarbnik odpowiedział, że jedynie kredyt na zakup inwestycyjny.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że jest ciekawa ile kredytu jeszcze możemy wziąć.

Skarbnik odpowiedział, że nie jest w stanie tego do sesji oszacować i mówimy o pieniądzach, które są realnie do przeznaczenia na dzisiaj. Powiedział też, że mamy zaangażowanych wolnych środków 1.450.000 zł na inwestycje na ten rok i nie jest za bardzo przychylny na kolejne kredyty. Stoimy w przededniu nowego planu budżetowego na 2018 rok i chociażby wydatki na fundusz sołecki wzrosły.

Radny Tadeusz Chojnacki powiedział, że ta równiarka, którą mamy chodziła kilkanaście lat i też nie była kupiona nowa. W 2024 roku kończy nam się spłata wierzytelności i wtedy można pomyśleć o nowej.

Przewodnicząca Rady zapytała o program kanalizacji.

Kierownik Zygmunt powiedział, że to KPWiK opracowuje, a my wskazujemy co jest pilne.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że w trzech miejscach w naszej gminie jeszcze nie mamy wody doprowadzonej. Też można myśleć o tym żeby wszystkich zaopatrzyć w wodę w XXI wieku.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że była dyskusja na przerwie i czy nie lepiej kupić fadromę.

Skarbnik Gminy i Kierownik Zygmunt odpowiedzieli, że dyskutują na ten temat.

Skarbnik powiedział, że mamy kolejny problem, bo mamy ciągnik ale nie możemy nic załadować.

Radny Jacek Smażyk powiedział, że do fadromy można założyć np. wiertło czy inne rzeczy.

Skarbnik powiedział, że można zmienić nazwę zadania. Fadroma byłaby bardziej uniwersalna.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że chcieliby żeby pani Michalina dowiedziała się jakie by były koszty podłączenia wody w trzech punktach naszej gminy.

Radny Kazimierz Kowalewski powiedział, że jeszcze jeden punkt jest w Bninie od szkoły w dół.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że pan Badura mówił, że są trzy: na Kulaskach, gdzieś w Radziczu i Sadowski Młyn.

Radny Kazimierz Kowalewski powiedział, że w Bninie ma być też.

Skarbnik Gminy powiedział, że proponuje w ten sposób: 19145,03 zł z tyt. dywidendy zostawi bez planu, zdejmując tę kwotę z równiarki więc będzie 180 tys. na równiarkę.

Radny Jacek Smażyk powiedział, że z urządzeniami będzie problem bo też trochę kosztują ale na razie można kupić z np. z łyżką i pługiem.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że to jest lepsze urządzenie niż równiarka. Należy zorientować się ile to kosztuje, to może tę dywidendę byśmy dołożyli.

Skarbnik Gminy powiedział, że zostawia plan 180 tys.

Kierownik Zygmunt powiedziała, że można zrobić przetarg i jak najniższa oferta będzie od tego wyższa to tę dywidendę można dołożyć.

Przewodnicząca Rady zapytała o wydatki na oświatę.

Skarbnik Gminy odpowiedział, że na oświatę 82.100 zł zabezpieczy i musi to wziąć z wydatków w ramach funduszu sołeckiego. Następnie Skarbnik przedstawił pozostałe zmiany w budżecie.

ad. 7

Kierownik Jolanta Sitkiewicz-Gwizdała omówiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu polityki zdrowotnej w zakresie profilaktyki zakażeń wirusami brodawczaka ludzkiego HPV w Gminie Sadki na lata 2017 – 2019.

Radna Hanna Czelińska zapytała skąd pozyskamy pieniądze na to.

Kierownik Jolanta Sitkiewicz-Gwizdała odpowiedziała, że są w budżecie zabezpieczone na 2017 rok, a na 2018 i następne możemy ubiegać się o dofinansowanie z NFZ.

Radna Hanna Czelińska zapytała jakie to koszty.

Skarbnik Gminy odpowiedział, że 1500 zł w tym roku.

Radny Tadeusz Chojnacki powiedział, że badał tą sprawę. Różnie to wygląda, ale jego zdaniem to obowiązek rodziców.

Sekretarz Gminy powiedziała, że to obowiązek samorządu, zadanie własne gminy.

Radna Iwona Matejczyk-Obremska powiedziała, że ta informacja była bardziej nagłośniona.

Sekretarz Gminy powiedziała, że po podjęciu uchwały trzeba będzie ogłosić konkurs na przychodnię.

Radna Irena Dondziak zapytała czy wszyscy będą objęci.

Kierownik Jolanta Sitkiewicz-Gwizdała odpowiedziała, że obejmują 100 % populacji dziewczynek z terenu gminy, które w danym roku mają 13 lat.

ad. 8.

Kierownik Maria Stępniewska omówiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Sadki w 2017 roku.

Nie zgłoszono pytań.

ad. 9

Kierownik Joanna Nowicka omówiła projekt uchwały w sprawie określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego dzieci w wieku do lat 5 w przedszkolach i oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Sadki.

Nie zgłoszono pytań.

ad. 10

Kierownik Joanna Nowicka omówiła projekt uchwały w sprawie projektu uchwały w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez Gminę Sadki publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych.

Nie zgłoszono pytań.

ad. 11


Wolne wnioski i dyskusja.

Radna Maria Orłowska powiedziała, że skoro nie ma władzy, to proponuje, żeby wolne wnioski przełożyć na czwartek.

ad. 12

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia Przewodnicząca Rady Gminy zakończyła posiedzenie.

Protokołowała:


Dorota Maćkowiak

Przewodnicząca Rady Gminy


mgr Barbara Gajewska